

Sygn. akt III AUa 1371/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Jacek Zajączkowski**

**Sędziowie: SSA Iwona Szybka**

**SSA Beata Michalska (spr.)**

**Protokolant: sekr. sąd. Kamila Zientalak**

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2018 r. w Ł.**

**sprawy P. A.**

**przy udziale (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., K. A. i F. L. wspólników spółki cywilnej (...) w Ł.**

**przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł.**

**o ustalenie podlegania ubezpieczeniom**

**na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł.**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi**

**z dnia 30 czerwca 2017 r. sygn. akt VIII U 1810/15**

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1a i w punkcie 2 w ten sposób, że oddala odwołanie od decyzji z dnia 29 maja 2015 roku i znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt III AUa 1371/17**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z 30 czerwca 2017r., w sprawie o sygn. akt VIII U 1810/15, zmienił: decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z dnia 29 maja 2015r. i stwierdził, że odwołująca się P. A. podlega, jako pracownik płatnika składek (...) sp. z o.o. w Ł., obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 października 2014r. (pkt 1a wyroku) oraz decyzję z 8 czerwca 2015r. i stwierdził, że wymieniona podlega, jako pracownik płatnika składek (...) s.c. w Ł., obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 listopada 2014r. (pkt 1b). Zasadził od organu rentowego na rzecz odwołującej się zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7600 zł. ( pkt 2 ).

Rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach:

(...) spółka z o.o. w Ł. została zarejestrowana 6 grudnia 2013r. Jej współnikami są I. S. i L. F.. Przedmiotem działalności spółki jest handel samochodami ciężarowymi, skup i sprzedaż pojazdów oraz części samochodowych.

P. A. była studentką inżynierii bezpieczeństwa pracy na Politechnice (...). Legitymuje się znajomością języka angielskiego na poziomie B2 oraz podstawową znajomością języka niemieckiego. Wg ustaleń Sądu I instancji, w dniu 1 października 2014r. spółka (...) zawarła z odwołującą się umowę o pracę na miesięczny okres próbny na stanowisku specjalisty do spraw eksportu w pełnym wymiarze etatu z wynagrodzeniem 4.210,00 zł brutto. Jako miejsce wykonywania pracy wskazana została siedziba spółki - ul. (...) lokal (...) w Ł.. W dniu 1 listopada 2014r. doszło między stronami do zawarcia umowy o pracę na czas nieokreślony na tych samych warunkach. Odwołująca podpisywała listę obecności w (...) sp. z o.o. Otrzymywała wynagrodzenie płatne gotówką, do ręki.

K. A. i F. L. prowadzą działalność gospodarczą jako (...) s.c..

Spółka ta zajmuje się transportem i spedycją. Spółka w dniu 1 listopada 2014r. zawarła z odwołującą umowę o pracę na 1/2 etatu na stanowisku specjalisty do spraw BHP, kadr oraz menadżera z wynagrodzeniem w wysokości 4.200,00 zł brutto. Jako miejsce wykonywania pracy wskazana została ul. (...) lokal (...) w Ł.. Orzeczeniem lekarskim z dnia 10 listopada 2014r. została uznana za zdolną do pracy w (...) s.c. Podpisywała listę obecności. Na podstawie umowy zlecenia nr (...) z dnia 15 sierpnia 2013r. odwołująca była zatrudniona w (...) s.c. jako: „specjalista do BHP”. Za wykonywaną w okresie od 15 sierpnia do 15 września 2013r. pracę otrzymała wynagrodzenie w wysokości 200 zł.

(...) s.c. przed zatrudnieniem wnioskodawczynie zmieniła profil swojej działalności. W czasie, kiedy wnioskodawczynie odbywała tam staż, spółka dopiero zaczynała zajmować się transportem. Wcześniej zajmowała się handlem i eksportem różnych towarów. (...) s.c. jest działalnością prowadzoną przez teścia odwołującej, pracuje tam także jej mąż. Przełożonymi wnioskodawczynie w (...) s.c. byli współnicy - jej teść K. A. - i jego współnik F. L.. Polecenie wydawał jej też zatrudniony tam mąż wnioskodawczynie - R. A., który zajmował się sprawami spółki, na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa. R. A. nieformalnie pomagał ojcu w prowadzonej działalności od samego początku. Potem w 2013 roku został zatrudniony na podstawie umowy o pracę i przeszedł szkolenie BHP. Był upoważniony do zatrudniania innych pracowników oraz miał dostęp do kont spółki.

Przed 1 października 2014r. odwołująca nie pracowała nigdzie na stałe. Zajmowała się pracami dorywczymi i studiowała. O pracy w (...) sp. z o.o. dowiedziała się od swojego męża. Poszukiwana była osoba, która zna język polski i arabski. Wnioskodawczynie włada językiem arabskim w stopniu komunikatywnym w mowie i w piśmie. R. A. występował jako osoba reprezentująca zarówno (...) sp. z o.o. i (...) s.c.

Wg ustaleń Sądu I instancji, odwołująca w (...) sp. z o.o. zajmowała się arabskimi kontrahentami płatnika przez aplikację W. zainstalowaną w telefonie i na komputerze. Wyszukiwała pojazdy wystawiane na portalach internetowych i na aukcjach komorniczych. Umawiała oględziny samochodu. Przygotowywała i sprawdzała dokumenty eksportowe, które obejmują dowód rejestracyjny, faktury pośredniczące i faktury sprzedaży. Była upoważniona do ich podpisywania. Zajmowała się umowami OC sprzedawanych pojazdów. Prowadziła korespondencję mailową i zwykłą. Jej dodatkowym obowiązkiem była obsługa pracodawcy w zakresie BHP. Nie miała dostępu do konta spółki. Pieniądze na zadatek dostawał jej mąż od szefa i on zawoził je sprzedawcom. Odwołująca nie jeździła do kontrahentów i nie płaciła im osobiście. Z klientami miała głównie kontakt telefoniczny, pracowała przy ul (...). Miała tam swoje stanowisko pracy - komputer, krzesło, drukarkę i regał z dokumentami. Z komputera korzystali też inni pracownicy. W październiku wnioskodawczynie pracowała od 8 do 16. Od listopada od 7 do 13. Z czasem sytuacja finansowa (...) sp. z o.o. pogorszyła się, w związku czym mąż odwołującej został zwolniony z pracy. Pracował jeszcze na 1/2 etatu w (...) s.c. i dodatkowo podejmował się prac dorywczych. Ostatecznie przestał pracować również w (...) s.c. W (...) sp. z o.o. szukano pracownika na miejsce odwołującej, ale były to osoby, które nie miały pozwolenia na pracę lub wymaganych kwalifikacji. Odwołująca się planowała zakup nieruchomości, więc zależało jej na zwiększeniu dochodów.

W (...) s.c. odwołująca zaczęła pracować jako specjalista od BHP i menadżer. Szkoliła pracowników, dokonywała oceny zagrożeń pracowników. Przeszkoliła ok. 8 pracowników płatnika zanim stała się niezdolna do pracy. Miała dostęp do kont bankowych spółki. Księgowała dokumenty wewnętrzne, wystawiała faktury, podpisywała je. Zajmowała się korespondencją i BHP. Podpisywała dokumenty. Prowadziła korespondencję mailową.

Pracowała od 13 do 17, w razie potrzeby dłużej. Zajmowała się w (...) s.c. sprawami kadrowymi. Podczas nieobecności wnioskodawczyni w (...) s.c. zatrudniono pracownika, który nie przejął wszystkich obowiązków odwołującej. P. W. (1) pracował w (...) s.c. jako kierowca z wynagrodzeniem 2.500,00 zł netto, A. K. (1) pracowała jako spedytor z wynagrodzeniem 2500 zł netto. Zna język angielski. Nie zna języka arabskiego. Obaj pracodawcy mieli siedzibę przy ul (...), w tym samym budynku, po dwóch stronach korytarza. Odwołująca знаła branżę motoryzacyjną oraz kulturę arabską i muzułmańską. K. A. ze względu na kwalifikacje wnioskodawczyni nie szukał nikogo na jej miejsce. Zarówno w (...) sp. z o.o. w Ł. jak i w (...) s.c. księgowość prowadziła księgowa J. G. (1) w ramach biura rachunkowego. Z księgową kontaktowała się odwołująca.

W dniu 14 stycznia 2015r. odwołująca stała się niezdolna do pracy w okresie ciąży. W dniu (...) urodziła dziecko, nie powróciła do pracy po urlopie macierzyńskim

Kiedy zaczynała pracę nie wiedziała o ciąży. Dowiedziała się o tym podczas wizyty u lekarza pod koniec listopada. Podczas jej nieobecności obowiązki przejął jej mąż.

Odwołująca i jej mąż nie są już zatrudnieni w (...) sp. z o.o. w Ł. ani w (...) s.c. W dniu 8 września 2016r. zarejestrowali własną spółkę - (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w K.. Przedmiotem działalności spółki jest transport i sprzedaż pojazdów oraz części samochodowych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego, w szczególności na podstawie powołanych dowodów w postaci dokumentów oraz zeznań wnioskodawczyni, płatnika i świadków. W ocenie Sądu I instancji, zgromadzony materiał dowodowy jest spójny i wiarygodny, wszystkie zeznania uzupełniają się wzajemnie, są przy tym potwierdzeniem dla złożonej w sprawie dokumentacji. Sąd przyjął, że odwołująca rzeczywiście świadczyła pracę zarówno na rzecz (...) sp. z o.o. w Ł. jak i (...) s.c. Nie dopatrywał się żadnych okoliczności pozwalających na odmówienie wiary w tym zakresie zarówno świadkom, jak i stronie. Zgodne zeznania świadków potwierdzają, że odwołująca była osobą odpowiedzialną za kontakty z kontrahentami swoich pracodawców, kontaktowała się też z księgową i dostarczała jej potrzebne dokumenty, sporządzała i podpisywała dokumenty dotyczące transakcji dokonywanych przez (...) sp. z o.o. i (...) s.c., sprawowała obowiązki z zakresu BHP. Głównym dowodem jest osobowy materiał dowodowy, którego uzupełnieniem są wydruki z poczty elektronicznej, faktury, odwołania i inne dokumenty. Oceny tej nie zmienia więc, że podpisy wnioskodawczyni nie znajdują się na wszystkich dokumentach, w tym na oryginałach faktur złożonych przez kontrahentów płatników. Rozbieżności w podpisach na fakturach, nie przeczą bowiem temu, że to wnioskodawczyni zajmowała się wystawianiem faktur. W sytuacji gdy obowiązujące przepisy w ogóle nie nakładają na wystawców faktur obowiązku ich podpisywania, nie można na podstawie podpisów na fakturach wyciągać niekorzystnych dla wnioskodawczyni wniosków.

Wbrew twierdzeniom pełnomocnika organu rentowego odwołująca wykazała, że jej zatrudnienie było potrzebne i uzasadnione.

W uzasadnieniu stanu prawnego wskazano na treść art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2016r., poz. 963 ze zm.) i art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz. U. z 2016r., poz. 372 ze zm.) osobom objętym ubezpieczeniem społecznym przysługują świadczenia pieniężne na warunkach i wysokości określonych ustawą w razie choroby i macierzyństwa. Nadto przywołano art. 22 § 1 KP i stwierdzono, że realizowane były wszelkie elementy stosunku pracy. Umowy nie były pozorne w rozumieniu art. 83 § 1 KC. Wykazano, że pracodawcy mieli potrzebę zatrudnienia pracownika na stanowiskach specjalisty do spraw eksportu ( (...) sp. z o.o.) oraz na stanowisku specjalisty do spraw BHP, kadr

oraz menadżera (... s.c.). Odwołująca przejęła faktycznie wszelkie czynności związane z prawidłową organizacją prowadzonej przez swoich pracodawców działalności. Nie przeczą temu rozbieżności przy podpisach na fakturach, ponieważ jak wynika z art. 106 e ustawy z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług (t. j. Dz. U. 2017, poz. 1221) oraz Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 3 grudnia 2013 r. w sprawie wystawiania faktur (Dz. U. 2013, poz. 1485) w ogóle nie ma wymogu podpisywania faktur. Faktura jest dokumentem potwierdzającym zawarcie transakcji. Dane, jakie powinna ona zawierać, określają powołane przepisy, nie wymieniając podpisu ani pieczętki wystawcy lub odbiorcy. Faktura bez tych elementów pozostaje prawidłowo wystawionym dokumentem podatkowym. Stąd okoliczności, że część faktur nie zawiera podpisów odwołującej na oryginałach, nie może być interpretowana na niekorzyść strony.

Wobec udowodnienia zgodnego zamiaru realizacji stosunku pracy przez obie strony umowy oraz świadczenia pracy w rozumieniu art. 22 § 1 KP przez odwołującą, kwestią drugorzędną pozostaje jej motywacja poszukiwania dodatkowego zatrudnienia w ramach stosunku pracy.

W istniejącym stanie faktycznym należy zatem stwierdzić, że strony zawierając kolejne umowy o pracę, miały zamiar wywołania skutków wynikających z umowy o pracę i realizacji stosunku pracy. Zgłoszenie odwołującej z tego tytułu do ubezpieczeń społecznych było zatem ważne i skutkowało objęciem jej obowiązkowymi ubezpieczeniami pracowniczymi.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy w Łodzi, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 KPC zmienił zaskarżone decyzje i orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 KPC.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył organ rentowy, zarzucając:

1/ naruszenie przepisów prawa procesowego na skutek przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (art. 233 par. 1 KPC), które polegało m.in. na: a/ braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności pominięcia na etapie wyrokowania faktu, iż: aa/ ubezpieczona i jej mąż byli w dacie zawierania spornych umów młodym małżeństwem, które, chcąc się usamodzielnić, zamierzało na kredyt zakupić nieruchomości, ab/ubezpieczona w spornym okresie czasu była studentką Politechniki (...), ac/ umowy o pracę z ubezpieczoną były zawierane w imieniu (...) Sp. z o.o. przez jej męża, który nie był umocowany do reprezentowania tej spółki, przy czym druga z tych umów była zawarta w dniu 1 listopada 2014r. (dzień świąteczny), ad/ wynagrodzenie ubezpieczonej zatrudnionej w przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. na podstawie dwóch umów o pracę kształtowało się na tym samym poziomie wynoszącym zł. 4.200,- mimo że na podstawie drugiej umowy o pracę zmniejszeniu uległ wymiar czasu pracy z 1 etatu do 3/4 przy niezmiennym zakresie obowiązków; wynagrodzenia ubezpieczonej w obu spółkach kształtowały się na takim samym poziomie, mimo różnych zakresów obowiązków, różnego wymiaru czasu pracy i były takie same jak wynagrodzenia jej męża w tym samym okresie czasu w tych spółkach, zatrudnionego w każdej z nich na pełen etat, ae/ brak jest w aktach sprawy zaświadczenia lekarskiego o dopuszczeniu ubezpieczonej do pracy w A. oraz odbycia szkolenia bhp, af/ z list obecności wynika, że ubezpieczona miała świadczyć pracę w obu spółkach w dni świąteczne: 11 listopada 2014r. i 6 stycznia 2015r., ag/z karty szkolenia wstępnego w dziedzinie bhp wynika, że szkolenie wstępne w O. s.c. ubezpieczona odbyła w dniu 1 listopada 2014r., mimo że z list obecności nie wynika, żeby tego dnia była w pracy,ag/ ubezpieczona doskonale знаła specyfikę działania przedsiębiorstwa (...) s. c., w którym wcześniej wykonywała umowę zlecenia, o którym przygotowywała pracę inżynierską na Politechnice (...) i w którym aktywnie działał jej długoletni chłopak, potem narzeczony, a następnie mąż - pana R. A., ah/ ubezpieczona, wykonując rok wcześniej czynności w (...) s.c. na podstawie umowy zlecenia, otrzymywała wynagrodzenie miesięczne w kwocie zł. 200,-, za wykonywanie części obowiązków ustalonych w umowie o pracę z (...) s.c., ai/ istnieją powiązania rodzinno-towarzyskie między ubezpieczoną, jej mężem, współnikami (...) Sp. z o.o. i (...) s.c.,aj/ ubezpieczona po krótkim okresie zatrudnienia od dnia 14 stycznia 2015r. przebywała na ciągłym zwolnieniu lekarskim do dnia porodu, a także przebywała na zwolnieniu lekarskim po zakończeniu urlopu macierzyńskiego do czasu wyczerpania okresu zasiłkowego, ak/ ubezpieczona w obu spółkach została wyrejestrowana z ubezpieczeń społecznych z dniem 15 lutego 2017r., to jest po wyczerpaniu okresu zasiłkowego, który zaczął biec po zakończeniu urlopu macierzyńskiego,al/ ubezpieczona od dnia 2 marca 2017r. jest zgłoszona do PUP jako osoba bezrobotna, am/ (...) sp. z o.o. nie zrealizowała

zobowiązań dowodowych Sądu, również (...) s.c. nie zrealizowała większości zobowiązań dowodowych Sądu, an/ dowody na potwierdzenie faktu świadczenia pracy przez ubezpieczoną w (...) Sp. z o.o., takie jak faktury, noszą cechy ich przerobienia, również cechy przerobienia nosi dokument reklamacyjny (...) s.c. z dnia 1 grudnia 2014r. do (...) Sp. z o.o., ao/ inne niż faktury, dowody przedstawione na potwierdzenie faktu świadczenia pracy przez ubezpieczoną w (...) Sp. z o.o. nie mają charakteru obiektywnego (nie można obiektywnie potwierdzić, że zostały sporządzone przez ubezpieczoną i /lub we wskazanej dacie), ap/istnieją niespójności w innych niż faktury dowodach załączonych na potwierdzenie świadczenia pracy przez ubezpieczoną w (...) Sp. z o.o., wskazane poniżej w treści uzasadnienia, np. w zakresie rozbieżności co do dat, aq/ z informacji o sytuacji finansowej (...) Sp. z o.o. w spornym okresie czasu wynika, że Spółka w roku 2014 osiągnęła roczny dochód w wysokości niewiele wyższej niż cztery tysiące złotych, ar/ mąż ubezpieczonej został wyrejestrowany z ubezpieczeń społecznych przez (...) sp. z o.o. z dniem 31 maja 2015r., to jest z końcem tego samego miesiąca, w którym małżonkowie A. sfinalizowali zawarcie umów: kredytowej i zakupu nieruchomości, od 1 czerwca 2015r. mąż ubezpieczonej zaczął otrzymywać w (...) s.c. wynagrodzenie miesięczne w kwocie wynagrodzenia minimalnego, to jest w kwocie brutto zł. 1.750 (obniżka z wynagrodzenia w wysokości zł. 4.200), as/ z zakresu obowiązków ubezpieczonej w (...) s.c. wynika, że jej mąż był jej bezpośrednim przełożonym, at/ dokumenty załączone do akt sprawy z zakresu bhp w przedsiębiorstwie (...) s.c. są niespójne z informacjami o okresach zatrudnienia pracowników tej Spółki i zakresami ich obowiązków, au/ okres przeprowadzenia kontroli Państwowej Inspekcji Pracy w przedsiębiorstwie (...) s.c., z powodu wyników której ubezpieczona miała być zatrudniona w tej spółce, został na początku procesu wskazany, jako mający miejsce przed zawarciem umowy o pracę z ubezpieczoną, a na końcu procesu - w okresie choroby ubezpieczonej, która wystąpiła w okresie jej ciąży, gdy ubezpieczona formalnie była już zatrudniona w (...) s.c., ax/ świadkowie: P. W. (1) i A. P. (1) zeznali na rozprawie w dniu 22 czerwca 2017r., że widywali ubezpieczoną w siedzibie (...) s.c. przed spornym okresem czasu, av/ księgowość przedsiębiorstw płatników składek prowadziło biuro rachunkowe pani J. G. (1), w związku z czym ubezpieczona nie mogła księgować dokumentów wewnętrznych (...) s.c., aw/ nie przedstawiono pełnomocnictwa do podpisywania przez ubezpieczoną dokumentów (...) s.c., ay/ zdecydowana większość wydruków komputerowych, które miały potwierdzać wykonywanie przez ubezpieczoną obowiązków pracowniczych na rzecz (...) s.c. dotyczy czynności wykonywanych w godzinach pracy przeznaczonych na wykonywanie obowiązków pracowniczych na rzecz (...) Sp. z o.o., az/ dochód miesięczny na wspólnika w (...) s.c. w roku 2014 kształtował się na poziomie wynagrodzenia miesięcznego ubezpieczonej i Jej męża ustalonego w tej spółce, a w roku 2015 - na poziomie o wiele niższym wynoszącym około jednego tysiąca złotych;

b/ braku uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, w szczególności: ba/ umowy o kredyt na zakup nieruchomości i umowy zakupu nieruchomości, bb/ zaświadczenia z dnia 5 lutego 2016r. potwierdzającego, że w dacie jego wydania ubezpieczona była nadal studentką Politechniki (...), bc/ umów o pracę między (...) Sp. z o.o. i ubezpieczoną, bd/ list obecności Ubezpieczonej w pracy w spółkach (...) Sp. z o.o. i (...) s.c., be/kary szkolenia wstępnego w zakresie bhp w przedsiębiorstwie (...) s.c. bf/ zestawienia zasiłków chorobowych ubezpieczonej,

bg/ informacji o zarejestrowaniu ubezpieczonej jako osoby bezrobotnej po zakończeniu urlopu macierzyńskiego i po wyczerpaniu okresu zasiłkowego, który zaczął biec po tym urlopie, bh/ informacji o sytuacji finansowej spółek w spornym okresie czasu, bi/informacji o dacie wyrejestrowania przez (...) Sp. z o.o. z ubezpieczeń społecznych męża ubezpieczonej, bj/ zakresu obowiązków ubezpieczonej w (...) s.c., z którego wynika, że mąż ubezpieczonej miał być jej bezpośrednim przełożonym, bk/ informacji o wysokościach wynagrodzeń otrzymywanych w (...) Sp. z o.o. i (...) s.c. przez ubezpieczoną i jej męża, bl/zeznań świadków P. W. (1) i A. P. (1), którzy na rozprawie w dniu 22 czerwca 2017r. zeznali, że widywali ubezpieczoną w siedzibie (...) s.c. przed spornym okresem czasu, bm/ zeznań świadka J. G. (1) na rozprawie w dniu 7 lipca 2016r., która zeznała, że prowadziła księgowość obu przedsiębiorstw płatników składek,

bn/ kopii reklamacji F. (...) złożonej w dniu 1 grudnia 2014r. przez (...) s.c. do (...) Sp. z o.o., a otrzymanej w trakcie postępowania sądowego od (...) Sp. z o.o. zawierającej podpis męża ubezpieczonej, pana R. A. A., a nie podpis ubezpieczonej, jak to wynika z załącznika do odwołania,co spowodowało sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany materiałem dowodowym, czego następstwem jest:

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności przepisów: art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, będące konsekwencją wadliwego uznania, że ubezpieczona P. A. wykonywała na rzecz przedsiębiorstw (...). z o.o i (...) s.c. umowy o pracę w rozumieniu przepisów art. 22 KP.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołań od decyzji z dnia 29 maja 2015r. i z dnia 8 czerwca 2015r. ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi celem ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od ubezpieczonej i płatników składek kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Nadto apelujący zwrócił uwagę na szereg kwestii:

Obie umowy o pracę z ubezpieczoną w imieniu (...) sp. z o.o. podpisał jej mąż, który również tego samego dnia podjął pracę w tej samej spółce z takim samym wynagrodzeniem. Z wyciągu z KRS przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. wynika, że w spornym okresie czasu do reprezentowania tej spółki upoważnieni byli tylko członkowie Zarządu: panowie L. F. i I. S.. W obu spółkach: (...) Sp. z o.o. i (...) s.c. wynagrodzenia ubezpieczonej i jej męża wynosiły po zł. 4.210,- bez względu na zakresy obowiązków i wymiary czasu pracy. Zdecydowana większość pozostałych pracowników tych spółek otrzymywała wynagrodzenia na poziomie minimalnego wynagrodzenia bądź jego części w razie zatrudnienia na część etatu.

W dniu 13 maja 2015r. małżonkowie A. zawarli z Bankiem (...) SA umowę o kredyt mieszkaniowy w kwocie zł. 492.000. W dniu 26 maja 2015r. aktem notarialnym repertorium A nr 3959/2015zakupili zabudowaną nieruchomość za cenę zł. 550.000. Od dnia 14 stycznia 2015r. bez przerwy do dnia porodu ubezpieczona przebywała na zwolnieniu lekarskim z powodu choroby w okresie ciąży, a w dniu (...) urodziła syna. Po zakończeniu urlopu macierzyńskiego ponownie w okresie od 2 lipca 2016r. do dnia 15 lutego 2017r. przebywała na zwolnieniach lekarskich. Od dnia 16 lutego 2017r. ubezpieczona została wyrejestrowana z ubezpieczeń społecznych jako pracownik (...) Sp. z o.o. i (...) s.c. Od dnia 2 marca 2017 roku zgłoszona jest w PUP w Ł. jako osoba bezrobotna. Mąż ubezpieczonej został wyrejestrowany z ubezpieczeń społecznych w (...) Sp. z o.o. od dnia 1 czerwca 2015r., a w (...) s.c. - od dnia 21 stycznia 2017 r.

Z porównania dokumentów nadesłanych do Sądu z kopiami dokumentów przedstawionych przez ubezpieczoną na potwierdzenie faktu wykonywania pracy na rzecz (...) Sp. z o.o. wynika, że faktury (...) Sp. z o.o. nr (...), (...) i (...) opatrzone są tylko pieczętkami firmowymi przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. (vide str. 176, 178, 180 i 184 akt sądowych), podczas gdy na kopiach takich samych faktur dołączonych do akt sprawy przez ubezpieczoną znajdują się jej komputerowo wydrukowane imię i nazwisko, a także podpis odręczny ubezpieczonej. Nie bez znaczenia dla oceny zachowania ubezpieczonej ma również to, że w przypadku faktur nr (...) na kopiach dokumentów otrzymanych od kontrahenta znajduje się wskazanie innej siedziby odbiorcy.

Z kolei oryginał faktury nr (...) z dnia 8 stycznia 2015 roku (karta nr 158 akt sądowych) zawiera jedynie pieczętkę spółki (...), brak na niej podpisu ubezpieczonej, który widnieje na kopii tej samej faktury dołączonej do odwołania videteczka A. nr 2).

Sąd meriti, w odniesieniu do zarzutów pełnomocnika organu rentowego dotyczącego tych faktur, stwierdził, że skoro przepisy obowiązującego prawa nie nakładają na wystawców faktur obowiązku ich podpisywania, to „nie można na podstawie podpisów na fakturach wyciągać niekorzystnych dla wnioskodawczym wniosków.” W okolicznościach spornej sprawy rozumowanie Sądu zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku narusza reguły logicznego rozumowania. Ubezpieczona załączyła bowiem do akt sprawy podpisane przez siebie faktury wystawione na kontrahentów (...) Sp. z o.o. Oryginały tych faktur, jak się okazało po załączeniu ich przez kontrahentów, nie były ani zaopatrzone w komputerowy wydruk imienia i nazwiska ubezpieczonej ani przez nią odręcznie podpisane. Niektóre z nich różniły się treścią, albowiem zawierały wskazanie innej siedziby odbiorcy. Dla pełnomocnika organu rentowego taka sytuacja faktyczna oznacza, że ubezpieczona, dla celów udowodnienia w tym postępowaniu sądowym faktu świadczenia pracy na rzecz (...) Sp. z o.o., ingerowała w oryginalne dokumenty i dokonywała ich przerobienia. Nic z faktem ingerowania

przez ubezpieczoną w treść oryginalnych dokumentów nie mają wspólnego przepisy o braku obowiązku podpisywania faktur przez wystawcę. Ubezpieczona nie dysponowała pełnomocnictwem do składania oświadczeń woli w imieniu i na rzecz (...) Sp. z o.o., dlatego też niemożliwe było, a na pewno prawnie nieskuteczne, składanie wypowiedzeń umów ubezpieczenia pojazdów przez ubezpieczoną.

Jeśli chodzi o inne dowody na okoliczność świadczenia pracy przez ubezpieczoną w przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o., złożone w trakcie postępowania kontrolnego, a potem ponownie złożone w trakcie postępowania sądowego, jak specyfikacja sprzedawanego towaru (karta nr 15 akt rentowych), protokoły dotyczące faktury nr (...) (karty akt rentowych nr 11, 12, 13), to są to wydruki komputerowe, które w każdym momencie można wydrukować i opatrzyć dopiskiem np. „Przygotowała: P. A.” i/lub także opatrzyć odręcznym podpisem. Nie mają więc charakteru obiektywnego. Tak samo należy ocenić wydruki ze stron internetowych opatrzone dopiskami ubezpieczonej (vide str. 7 i 8 akt rentowych). Również kopie odręcznych zestawień pojazdów zakupionych przez (...) Sp. z o.o. w miesiącach październiku, listopadzie i grudniu 2014 (karty nr 9, 10, 14 akt rentowych) nie mają charakteru obiektywnego. Z treści tych zestawień wynika przy tym, że nie są to zestawienia zakupionych pojazdów lecz zestawienia kontrahentów. Jeśli spróbujemy porównać daty zakupu pojazdów od kontrahentów wskazanych w tych zestawieniach z datami zakupu pojazdów wskazanymi w omawianych wcześniej wypowiedzeniach umów ubezpieczenia (nazw pojazdów nie da się zestawić, bo odręczne zestawienia ich nie zawierają), to daty zakupu pojazdów się nie pokrywają. Co do kwestii bhp w przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o., to pełnomocnik organu rentowego wskazuje, że, jak wynika z systemu informatycznego ZUS, w spornym okresie czasu zatrudnione w nim były dwie osoby: ubezpieczona i jej mąż.

W załączonej do akt sprawy karcie oceny ryzyka na stanowisku pracy pracownika administracyjno-biurowego, która jak wynika z jej opisu miała dotyczyć członka Zarządu, pana I. S., została wskazana data sporządzenia tej karty przez Ubezpieczoną na dzień 11 listopada 2014r., czyli na dzień świąteczny. Pełnomocnik organu rentowego wskazuje w tym miejscu, że pan I. S. nie był pracownikiem (...) Sp. z o.o. Natomiast inna karta oceny ryzyka sporządzana dla tego samego stanowiska, która, jak wynika z jej opisu, dotyczyła pana R. A., zawiera datę 10 października 2014r., podczas gdy z innego oświadczenia zawartego w aktach sprawy wynika, że pan R. A. został poinformowany o ryzyku zawodowym w dniu 1 października 2014r. Z list obecności, załączonych na etapie postępowania kontrolnego, wynika, że ubezpieczona miała świadczyć pracę w tej spółce w dni ustawowo wolne od pracy (11 listopada 2014r. i 6 stycznia 2015r.). Nie ma żadnych materialnych dowodów obiektywnie potwierdzających fakt wykonywania przez ubezpieczoną wskazanych obowiązków w tym przedsiębiorstwie.

Apelujący wskazał, że zgodnie z wypowiedzią ubezpieczonej na rozprawie w dniu 7 lipca 2016r., została ona zatrudniona w tej spółce po kontroli PIP ze względu na stwierdzoną w trakcie jej trwania potrzebę zatrudnienia osoby z kompetencjami w zakresie bhp (dowód: informacyjne przesłuchanie ubezpieczonej na rozprawie w dniu 7 lipca 2016r. 00:04:31). (...) s.c. nie przedstawiła dokumentacji z kontroli PIP. Trudno więc wypowiedź ubezpieczonej zweryfikować. Mąż ubezpieczonej zeznał, że kontrola ta miała miejsce w kwietniu lub maju 2015r., czyli w okresie, kiedy ubezpieczona przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z chorobą w okresie ciąży.

Pełnomocnik organu rentowego zwrócił uwagę na to, że ubezpieczona miała dokonać oceny ryzyka na stanowisku zajmowanym przez męża w dniu 15 listopada 2014r., kiedy, jak wynika z list obecności, nie świadczyła pracy. Po weryfikacji pozostałych dokumentów z zakresu bhp z informacjami załączonymi w trakcie procesu sądowego przez płatnika składek o osobach zatrudnionych w (...) s.c. w okresie od stycznia 2014r. do grudnia 2015r. okazuje się, że karty oceny ryzyka i oświadczenia pracowników dotyczą generalnie pracowników, którzy w przedsiębiorstwie (...) s.c. pracę podjęli przed spornym okresem czasu. Na przykład pan G. S. był zatrudniony w (...) s.c. co najmniej w styczniu 2014r. jako kierowca, a z dokumentów załączonych przez ubezpieczoną wynika, że wstępne szkolenie bhp odbył rok później w dniu 7 stycznia 2015r. (vide karta nr 65 akt rentowych), również tego samego dnia (vide karta nr 87 akt rentowych) miała być przez ubezpieczoną sporządzona karta ocena ryzyka zawodowego pana G. S. jako kierowcy samochodu osobowego i również tego samego dnia pan G. S. miał złożyć oświadczenie o zapoznaniu się z ryzykiem zawodowym (vide karta nr 103 akt rentowych).

Również w przypadkach panów J. G. (2) i J. N., którzy byli zatrudnieni jako kierowcy w międzynarodowym transporcie drogowym, załączone karty oceny ryzyka, którego miała dokonać ubezpieczona dotyczą kierowcy samochodu osobowego (vide karta nr 69 i 85 akt rentowych co do pana G., ocena ryzyka zawodowego pana J. N. znajduje się w teczce załączonej przez ubezpieczoną do odwołania). Z kolei pan A. P. (1) był zatrudniony jako spedytor co najmniej od początku 2014r., a karta oceny jego ryzyka zawodowego i oświadczenie datowane są na 20 listopada 2014r. Inny świadek, P. W. (1), zatrudniony jako kierowca w (...) s.c., również na tej samej rozprawie w dniu 22 czerwca 2017r. zeznał, że: „Może wnioskodawczym szkoliła mnie w listopadzie. Wcześniej odbywałem przeszkolenie. To było w biurze firmy, która szkoliła kierowców w zakresie bhp. Nie wiem, po co ona mnie szkoliła po raz drugi.” Z zeznań świadków P. W. (1) i A. P. (1), którzy rozpoczęli pracę w (...) s.c. na wiele miesięcy wcześniej niż miała to zrobić ubezpieczona wynika, że widywali ubezpieczoną w spółce przed spornym okresem czasu. Nie zostały przedstawione żadne dowody potwierdzające wykonywanie tych obowiązków kadrowych przez ubezpieczoną. Jeśli zaś chodzi o obowiązki menadżerskie, to Sąd meriti w uzasadnieniu skarżonego wyroku wskazał, że Ubezpieczona miała mieć pełen dostęp do kont bankowych (...) s.c., miała występować w imieniu tej spółki, księgować dokumenty wewnętrzne, wystawiać faktury, zajmować się korespondencją i rozwiązywaniem problemów w transporcie, podpisywać dokumenty. Zeznająca na rozprawie w dniu 7 lipca 2016r. świadek J. G. (1) powiedziała, że sprawy księgowe prowadziło jej biuro rachunkowe. Nie przedstawiono pełnomocnictwa dla ubezpieczonej. Wskazano na załączoną przez ubezpieczoną w teczce przy odwołaniu reklamację F. (...) złożoną w dniu 1 grudnia 2014r. przez (...) s.c. do (...) Sp. z o.o. i podpisaną przez ubezpieczoną (vide teczka (...) s.c. nr 1). Kopia tej reklamacji, otrzymana w trakcie postępowania sądowego od (...) Sp. z o.o., w związku z wnioskiem dowodowym pełnomocnika organu rentowego, jest podpisana przez pana R. A. (karty nr 206- 207 akt sądowych). Również więc oryginalne dokumenty (...) s.c. ubezpieczona przerabiała na potrzeby tego procesu. Pełnomocnik organu rentowego nie miał np. możliwości zapoznania się z książką nadawczą (...) s.c. za okres czasu inny niż sporny w tej sprawie. Zdaniem pełnomocnika organu rentowego ubezpieczona mniej lub bardziej sporadycznie zarówno przed spornym okresem czasu jak i w spornym okresie czasu wykonywała jakieś czynności na rzecz (...) s.c., chcąc spędzać czas ze swoim chłopakiem, a obecnie mężem czy chcąc mu pomóc przy prowadzeniu interesów Spółki. Wykonując te czynności, ubezpieczona nie świadczyła jednak pracy w warunkach reżimu pracowniczego, choćby z powodu takiego, że jej bezpośrednim przełożonym był mąż, który na podstawie pełnomocnictwa ogólnego zarządzał spółką. Wykonywanie czynności przez Ubezpieczoną na rzecz (...) s.c. nie odbywało się na warunkach ustalonych w umowie o pracę, które to warunki swoimi zeznaniami potwierdzali świadkowie zeznający w sprawie.

Z lektury wydruków poczty elektronicznej załączonej na etapie postępowania kontrolnego prowadzonego przez organ rentowy wynika, że wydruki potwierdzające fakt wykonywania czynności przez ubezpieczoną pochodzą tylko z czterech dni: 4 grudnia 2014r., 9 grudnia 2014r., 11 grudnia 2014r. i 9 stycznia 2015r. Pozostałe wydruki dotyczą innych osób. Z 4 grudnia 2014r. pochodzi sześć wydruków, przy czym pięć z nich wskazuje, że ubezpieczona prowadziła korespondencję w imieniu (...) s.c. tuż po godzinie 12, czyli w godzinach pracy, w których, jak wszyscy zgodnie zeznawali, miała pracować na rzecz (...) Sp. z o.o. Jeden z tych wydruków zresztą, to wysłane o godzinie 12.10 zaproszenie pana R. A. do listy znajomych (vide karta nr 222 akt rentowych). Najwięcej ilościowo wydruków pochodzi z 9 grudnia 2014r. (vide karty nr 181 - 185 i karty nr 191 - 213 akt rentowych), ale po ich przestudiowaniu okazuje się, że de facto było to kontakty z sześcioma klientami. Z 11 grudnia 2014r. pochodzą dwa wydruki (karty nr 181 i 189 akt rentowych) i dotyczą czynności podejmowanych przez ubezpieczoną o godzinie 10.31 i 12.15, czyli w godzinach jej pracy w (...) Sp. z o.o. Również godziny pracy przeprowadzania przez ubezpieczoną czynności na rzecz (...) s.c. odpowiadające godzinom pracy ubezpieczonej w (...) Sp. z o.o. wskazane są w wydrukach z dnia 9 stycznia 2015 roku. (dowód: karty nr 165 - 171 akt rentowych) Również istotne, zdaniem pełnomocnika organu rentowego, jest to, że Ubezpieczona po wykazywanym niewiele ponad dwumiesięcznym okresie zatrudnienia nigdy nie wróciła do pracy w (...) s.c.

Sąd Apelacyjny zważył:



Apelacja organu rentowego jest w części uzasadniona, a podniesione zarzuty skutkowały w rezultacie zmianą zaskarżonego wyroku w tym zakresie i orzeczeniem co do istoty sprawy. W pozostałej części apelacja ZUS, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy zauważyć, że osoby posiadające tytuł do obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, do obowiązkowego lub dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, a także ubezpieczenia wypadkowego wymienione są w przepisach art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1 i 2 oraz art. 12 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t.: Dz.U. z 2017r. poz.1778). Z mocy wskazanych norm pracownicy podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu ex lege z chwilą nawiązania stosunku pracy do czasu jego ustania - art.13 pkt 1 ustawy. Zgłoszenie do ubezpieczenia odnosi jednak swój cel tylko wtedy, gdy osoba zgłoszona jest pracownikiem, a więc gdy skutecznie nawiązany został stosunek pracy.

Za ugruntowany w judykaturze i doktrynie uznać należy pogląd, że nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozoru, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony miały świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik, nie będzie świadczyć pracy, a druga strona, określona w umowie jako pracodawca, nie będzie z tej pracy korzystać. Pozorność umowy wzajemnej w rozumieniu art. 83 § 1 KC występuje wówczas, gdy strony umowy składając oświadczenia woli, nie zamierzają osiągnąć skutków, jakie prawo wiąże z wykonywaniem tej umowy. W niniejszej sprawie ocenie w kontekście przesłanek z art.83 KC podlegały dwie umowy o pracę zawarte przez odwołującą się P. A.: w dniu 1 października 2014r. z (...) spółką z o.o. w Ł. na czas nieokreślony w pełnym wymiarze godzin, a od 1 listopada 2014r. – w 3/4 na stanowisku specjalistki ds. eksportu oraz w dniu 1 listopada 2014r. z (...) s.c. w Ł. na czas nieokreślony w 1/2 wymiarze godzin na stanowisku specjalistki ds. bhp i kadr, menedżera – w każdym przypadku z wynagrodzeniem 4210 zł. brutto.

Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 KP ). O tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę nie decyduje zatem formalne zawarcie (podpisanie) umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy - przede wszystkim świadczenie pracy przez pracownika z zamiarem wykonywania obowiązków pracowniczych, czyli świadczenie pracy podporządkowanej, w charakterze pracownika, w czasie i miejscu oznaczonym przez pracodawcę. Tym samym w odniesieniu do umowy o pracę pozorność polega na tym, że strony nie zamierzają osiągnąć skutków wynikających z tej umowy, a określonych w art. 22 KP (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2008 r., I UK 223/07, LEX nr 442836, wyrok z dnia 5 października 2006 r., I UK 120/06, OSNP 2007/19-20/294, M. Raczkowski "Pozorność w umownych stosunkach pracy" Lexis-Nexis,W-wa 2010, s.200-202, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 4 marca 2014r. , III AUa 953/13).

W ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzony materiał dowodowy pozwalał na ustalenie, że między odwołującą, jako pracownikiem, a każdą z ww. spółek doszło do zawarcia ważnej umowy o pracę w rozumieniu art. 22 KP i umowy te były realizowane do momentu skorzystania przez pracownicę ze zwolnienia lekarskiego od 14 stycznia 2015r. na skutek niezdolności do pracy w związku z ciążą.

Uzasadniony jest zarzut apelacji, że w zakresie oceny ważności umowy o pracę zawartej ze spółką (...) Sąd Okręgowy dokonał dowolnych ustaleń , sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, ponieważ uznał za udowodnione istotne w sprawie fakty, mimo iż nie zostały one dostatecznie potwierdzone oraz pominął okoliczności ważne w sprawie, które wprost wynikają z dokumentów złożonych przez odwołującą się, a które przeczą jej wersji o wykonywaniu pracy na rzecz spółki (...). W rezultacie wydane zostało rozstrzygnięcie bez rozważenia całości istotnych dowodów sprawie. Zważyć należy, że sprzeczność ustaleń z treścią zebranego materiału zachodzi wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym a sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na podstawie tego materiału. Sprzeczność tak rozumiana obejmuje wszystkie wypadki wadliwości wynikające z naruszenia art. 233 § 1 KPC, a więc i błędy popełnione przy ocenie zebranego materiału. W rozpatrywanej sprawie Sąd pierwszej instancji

w konsekwencji wadliwych ustaleń doszedł do błędnego wniosku, że strony umowy o pracę z 1 października 2014r. miały zamiar realizowania stosunku pracy i nie zawarły tej czynności prawnej tylko dla pozorów.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny, w związku z czym sąd drugiej instancji nie może ograniczać się do oceny zarzutów apelacyjnych, lecz musi - niezależnie od ich treści - dokonać ponownych własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55). Może także przeprowadzić ponowną ocenę dowodów zgromadzonych w pierwszej instancji. Jednak, na co Sąd Najwyższy zwrócił uwagę w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r. (III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124), nieistnienie ograniczeń w odniesieniu do możliwości zmiany podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sprawy przez sąd drugiej instancji prowadzi do wniosku, iż mimo obowiązywania zasad bezpośredniości i instancyjności, sąd ten zasadniczo może dokonywać ustaleń faktycznych sprzecznych z ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, nawet na podstawie zeznań świadków lub stron przesłuchanych wyłącznie w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego, jednak każdorazowo musi tak stosować przepisy kodeksu postępowania cywilnego, ażeby nie doszło do uszczerbku w prawidłowości merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Musi więc w swojej działalności harmonizować ogólne (art. 227-315 k.p.c.) i szczególne (art. 381-382 k.p.c.) reguły postępowania dowodowego (por. też postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2014r., II CZ 21/14). Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2009r., IV CSK 341/08, Sąd drugiej instancji nie narusza art. 386 § 1 k.p.c., jeżeli zmieni zaskarżone orzeczenie i orzeknie co do istoty sprawy na podstawie oceny, że apelacja jest zasadna. W uzasadnieniu postanowienia podkreślono, że sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę orzeczenia sądu pierwszej instancji, ma jednak obowiązek dokonać własnej oceny wyników postępowania dowodowego i objąć nią wszystkie przeprowadzone dowody. Również w wyroku z 12 grudnia 2008r., II CSK 387/08 podniesiono, że Sąd drugiej instancji może wydać orzeczenie reformatoryjne po dokonaniu własnych ustaleń na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Sąd ten ma jednak nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału, oraz dokonania jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Ponadto w wyroku z 4 czerwca 2008r., II PK 323/07 wskazano, że Sąd drugiej instancji może zmienić wyrok sądu pierwszoinstancyjnego mimo braku własnych ustaleń faktycznych, odmiennych od ustaleń Sądu pierwszej instancji. Może to być następstwem odmiennej oceny przez Sąd odwoławczy przeprowadzonych dowodów, może jednak być również konsekwencją dokonania przez sąd drugiej instancji odmiennej oceny materialnoprawnej ustalonych faktów. Sąd drugiej instancji musi więc samodzielnie dokonać jurydycznej oceny dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami; zarzuty mają charakter pomocniczy i nie ograniczają swobody sądu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej oceny dowodów w zakresie ważności umowy o pracę zawartej pomiędzy odwołującą się a spółką (...), ponieważ ocena dokonana przez sąd pierwszej instancji w istotny sposób naruszała zasady swobodnej oceny dowodów wyrażone w art.233§1 KPC.

W pierwszej kolejności trzeba zwrócić uwagę, że w odróżnieniu do umowy zawartej ze spółką (...), brak wiarygodnych dowodów z dokumentów oraz zeznań świadków potwierdzających rzeczywiste świadczenie pracy przez odwołującą się na rzecz spółki (...). Przy tym z dowodów nie wynika, aby istniała w ogóle potrzeba zatrudnienia odwołującej w tej spółce. A nadto, co Sąd I instancji zupełnie pominął, odwołująca przedstawiła cały szereg korespondencji mailowych na potwierdzenie wykonywania pracy na rzecz spółki (...) w godzinach zatrudnienia w A., co z kolei wskazuje na fikcyjność zatrudnienia odwołującej w tej ostatniej spółce. Jak wynika z niespornych ustaleń Sądu I instancji, odwołująca miała podjąć pracę w (...) spółce z o.o. powstałej w grudniu 2013r. i powiązanej ze spółką cywilną (...), w której współnikiem jest teść odwołującej, osobą współwłaściciela obu spółek (...), z dniem 1 października 2014r. Przedmiotem działalności spółki (...) był handel samochodami ciężarowymi, skup i sprzedaż pojazdów oraz części samochodowych. Na fikcyjność spornej umowy wskazują w pierwszej kolejności okoliczności jej zawarcia – umowę w imieniu pracodawcy podpisał mąż odwołującej, który został zatrudniony w tym samym dniu i nie miał upoważnienia do zawierania umów w imieniu spółki. Poza tym mąż miał przeszkolić odwołującą w zakresie bhp, a następnie

odwołująca szkoliła w tym samym zakresie męża ( zeznania odwołującej na k.107 akt sprawy). Powyższe okoliczności, pominięte przy ocenie stanu faktycznego przez Sąd I instancji, rodzą uzasadnione wątpliwości co do rzeczywistego zamiaru realizowania przez strony spornej umowy o pracę. Słusznie przy tym zauważył organ rentowy, że w dacie zawarcia spornej umowy o pracę przez oboje małżonków na identycznych warunkach płacowych, wymienieni starali się o kredyt mieszkaniowy w kwocie 492 000 zł. na zakup nieruchomości , co nastąpiło w dniu 13 maja 2015r., a już od czerwca 2015r. mąż odwołującej otrzymywał za pracę w spółce wynagrodzenie minimalne. Zasadnie zatem apelujący skonstatował, że okoliczność powyższa winna być wzięta pod uwagę przy ocenie zamiaru stron co do rzeczywistej realizacji spornej umowy o pracę w sytuacji, gdy odwołująca się nie miała jeszcze istotnych kwalifikacji zawodowych, nie miała żadnych źródeł dochodu – była nadal studentką Politechniki (...) i jednocześnie starała się o kredyt mieszkaniowy w wysokości blisko pół mln. zł.

Najistotniejszy i uzasadniony zarzut apelacji odnosi się jednak do wadliwej oceny dowodów mających potwierdzać świadczenie przez odwołującą się pracy na rzecz A., jak też istnienia ekonomicznej potrzeby takiej pracy w spółce. Zgłoszeni świadkowie, pracownicy spółki (...), w tym A. P. (1), P. W. (1), M. H. i A. K. (1) potwierdzili fakt wykonywania przez odwołującą pracy na rzecz spółki, w której sami pracowali. Nie mieli natomiast wiedzy, poza stwierdzeniem ,że odwołująca przebywała w lokalu spółki (...), który mieścił się w tym samym korytarzu (...) spółka (...), czy i jaką pracę faktycznie świadczyła dla spółki (...). Pozostali świadkowie J. G. (1) , prowadząca obsługę księgową spółek, czy pracownik poczty B. K., zeznali tylko na okoliczności zupełnie uboczne, ponieważ osoby te nie miały wiedzy na temat rodzaju obowiązków i faktycznie wykonywanej pracy przez odwołującą na rzecz każdej ze spółek. Jednocześnie apelujący obszernie wypunktował, pominięte przez Sąd I instancji, wady przedstawionych przez odwołującą się dokumentów, które w rezultacie dyskwalifikują je jako dowody potwierdzające świadczenie pracy na rzecz spółki (...). Ustalenia Sądu Okręgowego, że odwołująca w (...) sp. z o.o. zajmowała się arabskimi kontrahentami płatnika przez aplikację W. , wyszukiwała pojazdy , umawiała oględziny samochodu, przygotowywała i sprawdzała dokumenty eksportowe, zajmowała się umowami OC sprzedawanych pojazdów oraz obsługą pracodawcy w zakresie BHP – opierają się głównie na twierdzeniach samej odwołującej i jej męża. A przy tym, co jest poza sporem, nikogo nie zatrudniono na miejsce odwołującej, mimo jej długotrwałej nieobecności w pracy. Kuriozalne jest twierdzenie męża odwołującej, że miała się zajmować szkoleniem pracowników, bowiem w dacie zawarcia spornej umowy o pracę odwołująca i jej mąż byli jedynymi pracownikami spółki ( dla odróżnienia spółka (...) zatrudniała 11 pracowników). W aktach znajduje się karta szkolenia bhp pracownika z datą 13 stycznia 2015r., mimo że pracownik ten został zatrudniony od 22 stycznia 2015r., albowiem od 14 stycznia 2015r. odwołująca się korzystała ze zwolnienia lekarskiego. Porównanie tych dat wskazuje zatem, że dokument został sporządzony celem udokumentowania świadczenia przez odwołującą pracy, gdy de facto w dacie 13 stycznia 2015r. nie było potrzeby przeszkolenia pracownika, bo nie pracował dla spółki. Słusznie podniósł apelujący, że porównanie nadesłanych do Sądu przez klientów spółki (...) faktur z ich kopiami przedstawionymi przez ubezpieczoną wskazuje, iż poszczególne faktury o nr (...) opatrzone są tylko pieczętkami firmowymi (...) sp. z o.o. (na k. 176, 178, 180 i 184 akt sprawy), podczas gdy na kopiach dołączonych przez ubezpieczoną są jej komputerowo wydrukowane imię i nazwisko, a także podpis odręczny ubezpieczonej. W przypadku faktur nr (...) na kopiach otrzymanych od kontrahenta znajduje się wskazanie innej siedziby odbiorcy. Oryginał faktury nr (...) z dnia 8 stycznia 2015 roku (k.158 akt sprawy) zawiera jedynie pieczętkę spółki (...), brak na niej podpisu ubezpieczonej, który widnieje na kopii tej samej faktury dołączonej do odwołania (por. teczka A. nr 2). Opisane wady dokumentów, niezależnie od oceny, czy zostały sporządzone zgodnie z obowiązującymi przepisami, nie pozwalają stwierdzić , że zostały wystawione przez odwołującą. Tym samym nie mogą stanowić wiarygodnych dowodów jej pracy w spółce (...). Zasadnie apelujący zanegował też wartość dowodową dokumentów w postaci specyfikacji sprzedawanego towaru (na k. 15 akt ZUS), protokołów dotyczących faktury nr (...) (na k. 11, 12, 13 akt ZUS), ponieważ są to wydruki komputerowe niemające żadnych zindywidualizowanych cech pozwalających stwierdzić, kiedy i przez kogo zostały wytworzone. Tak samo należy ocenić wydruki ze stron internetowych opatrzone dopiskami ubezpieczonej (na k. 7 i 8 akt ZUS). Również kopie odręcznych zestawień pojazdów zakupionych przez (...) sp. z o.o. w miesiącach październiku, listopadzie i grudniu 2014r. (na k. 9, 10, 14 akt ZUS) nie mają takiego charakteru. Jednocześnie Sąd Okręgowy przy ocenie materiału dowodowego odnośnie zatrudnienia odwołującej w (...) sp. z o.o. bezzasadnie pominął złożone przez samą stronę kopie maili, które miały potwierdzać wykonywanie pracy na rzecz (...) s.c. Wynika z nich bowiem, że obowiązki pracownicze na rzecz tej spółki odwołująca wykonywała w godzinach pracy

w spółce (...), a to stanowi kolejny bardzo istotny dowód fikcyjności zatrudnienia w tej ostatniej spółce. Wg ustaleń Sądu I instancji, w (...) sp. z o.o. odwołująca miała pracować codziennie w październiku od 8 do 16, a od listopada od 7 do 13. W dniu 3 grudnia 2014r. wysłała jako pracownik O. maile do klientów m.in. w godz.:11.22, 11.30, 11.39, 12.04, 12.30; w dniu 4 grudnia 2014r. – o g.10.38, 10.40, 11.30, 11.40, 11.58, 12.01, 12.09, 12.15 (maile na k.219-224,231-239 akt sprawy). Nadto z archiwum rozmowy z klientem (...) s.c. wynika, że odwołująca w dniu 9 stycznia 2015r. prowadziła z nim rozmowę w imieniu spółki od 10.53 do 10.58 ( na k.169-170 akt sprawy). A zatem dowody wskazane przez stronę odwołującą się wskazują, że w czasie pracy na rzecz spółki (...) odwołująca wykonywała obowiązki pracownicze dla O. sp.c., co jest dowodem fikcyjności tego pierwszego zatrudnienia. Dodatkowo brak dowodu wypłaty wynagrodzenia, ponieważ wg twierdzenia strony było płacone do ręki. Sąd Okręgowy pominął jednocześnie istotną okoliczność, że po upływie okresu urlopu macierzyńskiego w lipcu 2016r. odwołująca nie powróciła do pracy w żadnej ze spółek. Od 2 lipca 2016r. do 15 lutego 2017r. korzystała ze zwolnienia lekarskiego i od 2 marca 2017r. zgłosiła się w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna. Pominięcie przez Sąd I instancji powołanych wyżej dowodów, które jednoznacznie wskazują, że w godzinach pracy w spółce (...) odwołująca faktycznie pracowała na rzecz spółki (...), stanowi rażące przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów. Jednocześnie Sąd Okręgowy nie rozważył w kontekście ważności spornej umowy o pracę z 1 października 2014r. takich istotnych okoliczności, jak brak wiarygodnych dowodów świadczenia pracy przez odwołującą na rzecz tej spółki, wadliwość zawartej umowy o pracę – przez osobę nieuprawnioną w imieniu pracodawcy, która dodatkowo jest mężem odwołującej oraz brak dowodów wypłaty wynagrodzenia. Sąd Okręgowy pominął też istotną i niesporną w sprawie okoliczność, że przed zatrudnieniem odwołującej i w czasie jej długotrwałej niezdolności do pracy nie było innej osoby w spółce wykonującej prace powierzone odwołującej. To z kolei potwierdza dodatkowo, że nie było racjonalnej, gospodarczo uzasadnionej potrzeby zatrudnienia w spółce osoby na umówionym stanowisku specjalisty ds. eksportu ( w O. została zatrudniona na miejsce odwołującej dodatkowa osoba wg twierdzeń strony i jednego ze świadków).

Podsumowując tę część rozważań, należy stwierdzić, że załączone przez odwołującą dokumenty nie mogą być uznane za istotne dowody potwierdzające fakt rzeczywistego świadczenia przez nią umówionej pracy na rzecz spółki (...). Dokumenty w postaci faktur, umowy o pracę, list obecności czy akt osobowych to dokumenty prywatne, które w myśl art.245 KPC są potwierdzeniem tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie tam zawarte i podlegają ocenie zgodnie z art.233§1 KPC. Żadne z tych dokumentów nie mają cech urzędowych potwierdzających istotne w sprawie okoliczności, a dotyczące faktu świadczenia umówionej pracy przez odwołującą na rzecz płatnika. Formalna moc dowodowa tych dokumentów nie rozciąga się na okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia. Jak zauważa się w literaturze, nie przesądza ona sama przez się o mocy materialnej dokumentu (kwestii jego ważności, skuteczności, a także prawdziwości). Dokument prywatny nie jest więc dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Ponadto poszczególne dokumenty, jak wyżej wskazano, posiadają cechy dodatkowo dyskwalifikujące ich wiarygodność i dlatego nie mogą stanowić wystarczającego materiału dowodowego na potwierdzenie ważności zawartej umowy o pracę. Jednocześnie brak osobowych źródeł dowodowych korespondujących z treścią dokumentów i potwierdzających faktyczne wykonywanie pracy przez odwołującą na rzecz ww. spółki. W rezultacie zgromadzone dowody nie dają podstaw do ustalenia, że sporna umowa o pracę została zawarta w celu nawiązania ważnego stosunku pracy oraz była rzeczywiście realizowana. Strony umowy o pracę stworzyły tylko pozór rzeczywistego dokonania czynności prawnej o określonej treści, podczas gdy tak naprawdę nie chciały wywołać żadnych skutków prawnych związanych z realizacją zawartej umowy (art. 83 §1 KC). W konsekwencji zawarta formalnie umowa o pracę, która nie wiązała się z jej wykonywaniem, a zgłoszenie do ubezpieczenia nastąpiło tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia, nie mogła wywołać skutków w sferze prawa do podlegania ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu. Z tych względów na podstawie art.386§ 1 KPC należało zmienić zaskarżony wyrok i oddalić odwołanie od decyzji z 29 maja 2015r. stwierdzającej niepodleganie odwołującej się obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o.o. od 1 października 2014r., o czym orzeczono przy uwzględnieniu art.477<sup>14</sup>§1 k.p.c.

Odmienne przedstawia się natomiast ocena dowodów w odniesieniu do zatrudnienia odwołującej w O. sp.c. W pierwszej kolejności należy wskazać na zgodne zeznania czterech obcych świadków, pracowników spółki, którzy potwierdzili okoliczności wykonywania przez odwołującą pracy na rzecz O. sp.c. Spedytor A. K. (1)

codziennie widywała odwołującą w pracy od listopada 2015r., siedziały w jednym pokoju, odwołująca zajmowała się wystawianiem faktur i innymi czynnościami biurowymi. Również pracownik M. H. potwierdził codzienną pracę odwołującej na rzecz O. sp.c., przebywał z nią w tym samym pomieszczeniu i potwierdził, że jej obowiązki w zakresie fakturowania przejął od stycznia nowy pracownik o imieniu M.. Dwaj kolejni pracownicy wskazani w apelacji (A. P. (1) i P. W. (1)) potwierdzili, że odwołująca szkoliła ich w zakresie bhp i wystawiała faktury oraz dokumenty przewozowe. W kontekście wskazanych wyżej osobowych źródeł dowodowych potwierdzeniem wykonywania obowiązków na rzecz tej spółki stają się również załączone do akt maile wysyłane do klientów. Inaczej też niż w przypadku spółki (...) wygląda potrzeba zatrudnienia odwołującej, ponieważ spółka (...) działa na rynku od wielu lat, zatrudniała 11 pracowników i stąd nie ma dostatecznych podstaw, aby zakwestionować potrzebę zatrudnienia na 1/2 etatu pracownika ds. bhp, spraw kadrowych i jako menadżera. Fakt podnoszony przez apelującego, że odwołująca wcześniej pracowała w spółce (...) w oparciu o umowę zlecenia i w zw. z tym doskonale знаła specyfikę działania przedsiębiorstwa, również nie przeczy możliwości jej późniejszego zatrudnienia na podstawie umowy o pracę. Koresponduje natomiast z zeznaniami świadków P. W. (1) i A. P. (1), którzy podali, że widywali ubezpieczoną w siedzibie (...) s.c. przed spornym okresem czasu. Nadto, odmiennie niż to było w przypadku A., mąż odwołującej był umocowany do podpisania z nią umowy o pracę w imieniu spółki (...). Nie można też uznać za istotny argument, przemawiający za fikcyjnością spornej umowy to, że mąż ubezpieczonej miał być jej bezpośrednim przełożonym. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w okolicznościach sprawy jest to fakt bez istotnego znaczenia. Podnoszone przez apelujący organ zastrzeżenia w zakresie dat przeprowadzonych przez odwołującą szkoleń pracowników lub wady dokumentu w postaci reklamacji F. (...) mogą rodzić wątpliwości co do zakresu faktycznych czynności przez nią wykonanych. Jednakże w kontekście zeznań dwóch obcych świadków (A. K., M. B. H.), zgodnie potwierdzających fakt świadczenia przez odwołującą w spornym okresie stałej, codziennej pracy na rzecz spółki (...) w siedzibie firmy i zeznań trzech kolejnych świadków, wskazujących na podejmowanie przez nią konkretnych obowiązków (M. G., A. P., P. W.) - nie da się zakwestionować ustaleń Sądu Okręgowego co do tego, że z dniem 1 listopada 2014r. odwołująca się faktycznie podjęła pracę w spółce (...), jako dowolnych, ponieważ nie przekraczają granic wyznaczonych treścią art.233 KPC. Dla skuteczności zarzutu obraży przepisu art. 233 § 1 KPC konieczne jest bowiem wykazanie rażącego naruszenia dyrektyw oceny dowodów wskazanych w przywołanym przepisie, czyli wykazania, że ocena sądu jest rażąco sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego i dlatego (patrz bliżej także - SN wyrok z 10 czerwca 1999 r. II UKN 685/98 - legalis). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Wyłącznie w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. W niniejszej sprawie ustalenie ważności spornej umowy o pracę, zawartej pomiędzy odwołującą się a spółką (...), oparte w pierwszej kolejności na zeznaniach szeregu obcych świadków, potwierdzających rzeczywiste świadczenie pracy w reżimie stosunku pracy – w siedzibie firmy, w ustalonych godzinach, hierarchicznie podporządkowanej, nie przekracza tak zakreślonych granic swobodnej oceny dowodów.

W tym stanie rzeczy za bezzasadne należało uznać argumenty apelacji dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, tj. art. 22 § 1 KP oraz art. 6 ust. 1 pkt. 1, art.8 ust.1, art. 11 ust. 1 oraz art.13 pkt 1 ustawy systemowej. Sąd I instancji, w oparciu o właściwie oceniony materiał dowodowy, zasadnie uznał, że strony umowy o pracę z dnia 1 listopada 2014r. zawartej pomiędzy (...) s.c. i odwołującą się faktycznie realizowały jej postanowienia, w tym pracownica świadczyła pracę w warunkach reżimu stosunku pracowniczego i z tego tytułu winna podlegać obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym stosownie do treści ustawy systemowej.

Wobec powyższego należało uznać, że zaskarżony wyrok Sądu I instancji w części co do pkt 1b, zmieniający decyzję organu rentowego z 8 czerwca 2015r. odpowiada prawu, a apelacja organu rentowego w tym zakresie, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, podlegała oddaleniu na podstawie art.385 KPC. Ponieważ spór przed Sądem Okręgowym obie strony przegrały w równych częściach, zmianie uległ również punkt 2 wyroku Sądu Okręgowego. Na podstawie art. 100 zd.1 KPC w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty poniesione przez strony procesu winny

być wzajemnie zniesione. W oparciu o treść powołanego przepisu rozstrzygnięto również o kosztach procesu za II instancję, mają na uwadze, że apelujący wygrał sprawę w połowie.